

# Michał Bajor, Nie m

Tych s&#322;&#304;w, o mi&#322;o&#347;ci tych s&#322;&#304;w,  
dzi&#347; nie zbywaj milczeniem  
razem ze mn&#261; je m&#304;w.  
Z tych s&#322;&#304;w  
jeste&#347; wszystkim co mam  
utkam nowe marzenie  
odp&#322;yniemy nim zn&#304;w  
czy tam dok&#261;d odej&#347;&#263; dzi&#347; chcesz  
s&#261; ogrody, gdzie te&#380;  
kwiaty pachn&#261; spe&#322;nieniem.

Recytacja:

Jaka&#380; to by&#322;a noc,  
bogowie, boginie.

Jak&#380;e mi&#281;kkie &#322;o&#380;e.

Przywarli&#347;my do siebie p&#322;on&#261;c

I z warg do warg

Przelewali&#347;my nasze b&#322;&#261;dz&#261;ce dusze

Gdzie jest dla mnie

miejsce wolne od side&#322;

gdy nawet w mro&#378;nej &#347;wi&#281;tej wodzie

Ogie&#324; ukryty

&#379;egnajcie troski &#347;miertelne,

ku innemu zmierzam ju&#380; &#347;wiatu

O bogowie, boginie, co za noc

Ty s&#322;&#304;w, o mi&#322;o&#347;ci tych s&#322;&#304;w,

dzi&#347; nie zbywaj milczeniem

razem ze mn&#261; je m&#304;w

Ju&#380; wiesz, to dla Ciebie ta pie&#347;&#324;

Pie&#347;&#324; ma si&#322;&#281; tajemn&#261;

Ju&#380; na wieczno&#347;&#263; b&#281;dziesz ze mn&#261;

Nie m&#304;w mi, &#380;e chcesz i&#347;&#263;

Powiedz mi, &#380;e od dzi&#347;

Nigdy ju&#380; z d&#322;oni swych

nie wypu&#347;cisz mych d&#322;oni

W ten blask

w s&#322;o&#324;ca blask ze mn&#261; chod&#378;

Dla nas ca&#322;y jest &#347;wiat

Dla nas dzie&#324;, dla nas noc